

# Podnosimy częściej, bo podnośników więcej!

data aktualizacji: 2022.05.11



Zestaw ramion unoszących do podnośników 2.35 HD Flex, HD Pro, Premium to propozycja Consul Werkstattausrüstung GmbH. Przesunięty punkt podparcia pozwala na łatwy montaż lub demontaż akumulatorów trakcyjnych pod pojazdem

**Wydawać by się mogło, że w temacie dźwigników powiedziano już wszystko i żadna technologia czy trend nie jest w stanie nas zaskoczyć. Tymczasem dość zaskakująco pobrzmiwają zapewnienia, że porównując rok do roku okres luty-kwiecień, w tej niestabilnej, by nie powiedzieć przyfrontowej rzeczywistości, warsztaty inwestują w fundamenty wyposażenia. Niektórzy dostawcy odnotowali, że popyt wzrósł o ponad 30%.**

Można doszukać się pewnej analogii, gdy wspomnieć o dynamice cen tego typu urządzeń. Najbardziej - czasem i o 50% - zdrożały najmniejszego kalibru podnośniki, typu np. żaba. Najmniej, raptem o kilka procent, wyspecjalizowane, tj. droższe urządzenia podnoszące pojazdy. Nie obserwuje się braków takich w magazynach dostawców. Te w zasadzie proste urządzenia elektryczne czy precyzyjniej elektrohydrauliczne nie skrywają elektroniki, więc ich produkcja jest odporna na zerwane łańcuchy dostaw.

Sytuacji niemających precedensu będzie w tym roku pewnie więcej. Skądinąd przyzwyczailiśmy się, że to raczej końcówka każdego roku jest pikiem sprzedażowym co kosztowniejszego sprzętu i wyposażenia. Podnośnik w warsztacie? Oczywiście od liczby stanowisk zależą obroty punktu napraw. Zakup kolejnego przed sezonem wymiany opon, a też przecież generalnie więcej argumentów, by zmotoryzowani bardziej zatroszczyć się o stan posiadanych pojazdów - tym tropem poszło niemało warsztatów. Tu ciekawy komentarz.

- Konflikt w Ukrainie nie miał wpływu na naszą sprzedaż - jako ciekawostkę mogę podać, że tylko w segmencie podnośników dwukolumnowych w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku

(luty-kwiecień) nasza sprzedaż wzrosła o ponad 30% - mówi nam Tomasz Szymański, specjalista ds. marketingu PHU Szczepan Kompleksowe Wyposażenie Warsztatów i Wulkanizacji. - Jakich podnośników pożądamy klienci? Takich, które ułatwią obsługę coraz popularniejszych aut typu SUV czy crossover. Takich jak choćby REDATS L-230, który w porównaniu z flagowym modelem L-220 ma szereg cech umożliwiających pracę z takimi pojazdami, np. zwiększoną o 18 cm długość łap, więc i łatwiejszą pracę z długimi autami, a też zwiększoną do 2560 mm szerokość między kolumnami, no i dwukrotnie większy zakres regulacji, a to oznacza łatwiejszą pracę z wyżej zawieszonymi autami. Fachowcy branży warsztatowej ani trochę nie ograniczyli inwestowania w technikę podnoszenia pojazdów. Okazuje się, że niezmiennie dobrze sprzedają się też flagowe modele „dwukolumnówek”, czyli REDATS L-200 i REDATS L-220.

### **Podnośniki uwzględniające środowisko pracy diagnostów**

Na drugim biegunie znajdziemy na stałe umocowane do posadzki urządzenia unoszące pojazdy na czas czynności serwisowo-naprawczych czy inspekcji układu zawieszenia i kierowniczego, hamulców (dźwigniki - tak brzmi definicja tego typu urządzeń). W warsztatach mamy podnośniki: posadzkowe, kolumnowe (2-, 4-kolumnowe), nożycowe, ukryte w posadzkach, zwane potocznie stemplowymi. - Z racji naszej specjalizacji i tego, że zajmujemy się głównie wyposażaniem SKP, najczęściej wybór pada na podnośniki diagnostyczne nożycowe - zaznacza Joanna Kaczmarek-Ćwiszewska, dyrektor handlowy w Unimetal Sp. z o.o. - Z oczywistych względów promujemy nasz podnośnik nożycowy nowej serii SF6000N.

Nowa seria podnośników nożycowych SPACE SF6000N to następcą długo produkowanej serii SF6000. SPACE SF6000N są oczywiście rozwiązaniem uwzględniającym potrzeby stacji kontroli pojazdów (SKP). System automatycznego poziomowania (opatentowane rozwiązanie) umożliwia wykonywanie prac serwisowych i diagnostycznych zarówno przy małych autach, jak i przy samochodach dostawczych o dużym rozstawie osi. W tym pierwszym przypadku docenimy otwarte wybrania pod obrotnice, które ułatwiają ustawienie obrotnic przy pracy z samochodami o wąskim rozstawie kół. Nowa konstrukcja urządzenia umożliwia jego montaż w wybraniu fundamentowym i na powierzchni posadzki. Wyboru interesującej nas wersji dokonujemy spośród dwóch wymiarów platform, trzech pułapów udźwigu (4200 kg, 5000 kg oraz 6000 kg). Gruntownie przeprojektowana i unowocześniona konstrukcja to także ulepszona technologia zabezpieczenia przeciwkorozyjnego - mowa o lakierowaniu elementów stalowych podnośnika w procesie kataforezy.

### **Jak się mają dostawcy podnośników skrojonych pod wulkanizację?**

Mowa o urządzeniach niskiego podnoszenia, których pożądanym dziś walorem jest możliwość przemieszczania po posadzce warsztatu.

- Takim urządzeniem jest Nortec Pro PD3001D - podnośnik nożycowy o udźwigu 3 ton, z zakresem pracy od 110 mm do 1000 mm, który doskonale sprawdza się przy sezonowej pracy na wulkanizacji oraz do pracy serwisowo-konserwacyjnych, tj. serwis układu hamulcowego, zawieszenia czy nawet wymiana oleju - podkreśla Mikołaj Piekuta z działu promocji Coframa Sp. z o.o. - Główną zaletą tego podnośnika jest mobilność, pozwala on na pracę w każdym miejscu, gdzie go ustawimy. Jedynym warunkiem jest równe i utwardzone podłoże. Dodatkowym zabezpieczeniem podczas pracy na podnośniku jest mechaniczna blokada wysokości.

Z podnośnikiem nabywamy zestaw do jego przemieszczania, składa się on z kółek i dyszla sterującego, a też 4 gumowe pady jako element wyposażenia standardowego. Co ciekawe, propozycja ta cechuje się uproszczonym przeglądem UDT. Cieszy się powodzeniem, gdy chce się sprawić sezonowe, dodatkowe stanowisko ad hoc.

Zupełnie innej konstrukcji, a też o połowę droższy jest model PN3000C - podnośnik gwarantujący po złożeniu wolną przestrzeń nad posadzką. Przeznaczony wyłącznie do montażu w tzw. fosie ma nośność 3000 kg. Doskonale sprawdza się przy wszelakich pracach konserwacyjno-serwisowych w tym również elektrycznych i blacharskich (pozwala na pracę przy drzwiach otwartych na oścież).

- Jedną z głównych zalet podnośnika jest jego wysokość spoczynkowa, która po montażu w fosie

licuje się z posadzką. Takie rozwiązanie sprawia, że nadaje się on również do bardzo niskich pojazdów, np. sportowych. Co ciekawe, podnośnik wyposażony został w system bezpieczeństwa zapobiegający desynchronizacji platform pod obciążeniem podczas podnoszenia oraz opuszczania – przybliży zalety propozycji reprezentant Coframa Sp. z o.o.

Zakres pracy, tj. unoszenia, to od 0 mm do 1700 mm. Regulowana długość platform – w zakresie od 1540 mm do 1740 mm – pozwala dopasować podnośnik pod rozstaw punktów podparcia w wielu pojazdach. Urządzenie w standardzie skrywa czujnik skrajnego i bezpiecznego położenia platform.

### **Czy nowoczesne warsztaty już „podnoszą elektromobilność”?**

To oczywiście pytanie, czy już dziś warto zmodernizować posiadane podnośniki i dostosować je do swoistych potrzeb pojazdów z akumulatorami trakcyjnymi. Pytanie na czasie, mając na uwadze, że VW ogłosił dużą ofensywę w zakresie e-mobilności, a inne marki planują pójść w tym samym kierunku. Czy duży wzrost udziału takich w parku pojazdów w nadchodzących latach powoduje wprowadzenie nowych wymagań w stosunku do podnośników?

- Największą zmianą w porównaniu do pojazdów „konwencjonalnych” są akumulatory tych nowych pojazdów. Nie tylko z technicznego punktu widzenia, ale także jeśli chodzi o ich dostępność w samochodzie – przybliży wyzwanie czekające warsztaty Rafał Markiewicz, Best Products Sp. z o.o.

- Wiąże się to z koniecznością dostosowania podnośników warsztatowych specjalnie zaprojektowanych do tego lub doposażanie już istniejących. Consul Werkstattausrüstung GmbH jak zwykle trzyma rękę na pulsie i oferuje konkretne rozwiązania tego nowego wyzwania. Specjaliści z Halver oferują na przykład zestaw ramion unoszących do podnośników 2.35 HD Flex, HD Pro, Premium. Ten specjalny projekt podnośnika 3,5 t został opracowany do podnoszenia różnych pojazdów – od mikrocarów do SUV-ów. Przesunięta geometria ramienia obrotowego pozwala na łatwy montaż lub demontaż akumulatorów pod pojazdem. Oczywiście ten podnośnik w połączeniu z zestawem ramion podnoszących nadaje się również do obsługi pojazdów z konwencjonalnym napędem czy np. sportowych.

Kolejną nowością firmy Consul jest zestaw ramion unoszących 2.35 Double System Chassis, które mogą być domówione do każdego podnośnika z serii 2.45. Podnośnik przeznaczony jest do małych pojazdów, aż po wysokiej klasy limuzyny, takie jak klasa S lub BMW serii 7. Nieocenioną zaletą ma być to, że ten sam podnośnik może być używany ze „zwykłymi” ramionami oraz z systemem unoszenia za koła.

- Tworzy to dwa obszary zastosowania w tej samej przestrzeni roboczej, a warsztat nie jest zmuszony do poszukiwania dodatkowego miejsca do obsługi pojazdów elektrycznych. System unoszenia za koła jest wymagany, aby uzyskać swobodny dostęp do akumulatora, który zwykle znajduje się pod pojazdem. Jednak w przypadku standardowych prac, takich jak wymiana opon, naprawa zawieszenia czy układów wydechowych, wymagany jest podnośnik ze standardowymi ramionami obrotowymi – wyjaśnia reprezentant poznańskiej firmy Best Products Sp. z o.o., która jest dystrybutorem marki Consul w Polsce.

Wymagania podane w odniesieniu do warunków konstrukcyjnych e-samochodów, poszczególnych punktów unoszenia i połączenia tego w jednym podnośniku stanowiły wyzwanie dla projektujących dźwigniki. Specjalista od techniki podnoszenia, Consul Werkstattausrüstung GmbH, ogłosił, że ma optymalne rozwiązanie. Podwójny system 2.35, który łączy oba wymagania, to idealne rozszerzenie dla dwukolumnowych podnośników Consul 2.45 Premium, Consul 2.45 HD FLEX i Consul 2.45 HD-Pro. Nieocenioną korzyścią ma być właśnie stosowanie tego samego podnośnika z ramionami obrotowymi wraz z systemem chwytania kół.

A skoro o pracach z pojazdami elektrycznymi mowa. Okazuje się, że tradycyjne podejście nie wytrzymuje już próby czasu – mowa o problemach, jakie dotyczą warsztatów serwisujących pojazdy marki Tesla.

- Zgodnie ze specyfikacją producenta nie powinny one być unoszone za pomocą podnośników wyposażonych w standardowe podstawki unoszące. Firma Consul wprowadziła do oferty zestaw adapterów (nr art. 705731) przeznaczonych właśnie do unoszenia samochodów tej marki – informuje

nasz rozmówca.

Wspomniane adaptory można zastosować w dowolnych podnośnikach dwukolumnowych o podstawkach unoszących o średnicy do 130 mm. Zestaw zawiera 4 adaptory.

Doskonałym uzupełnieniem podnośnika unoszącego samochód elektryczny jest propozycja mobilnego stołu podnoszącego Consul Z8805, z różnorodnymi opcjami ruchu dla szerokiego spektrum zastosowań (np. demontażu zespołów napędowych). W pierwszym rzędzie jednak dla komfortu prac podczas demontowania akumulatorów w pojazdach elektrycznych lub hybrydowych. To urządzenie o udźwigu do 1200 kg bez trudu poradzi sobie z takim kilkusetkilogramowym ciężarem. Taki stół można wyposażyć w ramę adaptera umożliwiającą obsługę e-akumulatorów.

Rafał Dobrowolski

Fot. materiały firm:

PHU Szczepan Kompleksowe Wyposażenie Warsztatów i Wulkanizacji,

Unimetal Sp. z o.o.,

Coframa Sp. z o.o.,

Best Products Sp. z o.o.

Źródło: